Nr 127

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 22 Października v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

z Swięto-Trojeckiey Sergjewey Ławry (*).

(z Gazety St. Petersburskiey.)

Nayjaśnieysi, Cesarz Jegomość Nikołay Pawłowicz, i Małżonka Jego, Cesarzowa Alexandra Fedorowna; oraz Matka Jego Cesarzowa Marya Fedorowna, z Jey Cesarską Wysokością Wielką Xiężną Heleną Pawłowną, przybyli do Swięto-Trojeckiey Siergijewey Ławry, d. 25 września, o godzinie 6tey wieczorem, wśród odgłosu dzwonów w Ławrze i we wszystkich cerkwiach Sergijewskiey posady, i wśród radośnych okrzyków, wielkiego zebrania się ludu: zatrzymali się u drzwi Swiętych, gdzie Przełożony Ławry, Przenaywielebnieyszy *Filaret*, Metropolita Moskiewski, oczekiwał Ich w ubiorze pontyfikalnym z Krzyżem, chorągwiami i obrazami śś., z sześciu Archimandrytami i ze wszystką bracią Ławry. Po wyyściu z pojazdu Jego Cesarska Mość powitany był przez Metropolitę mową. Po ucałowaniu Krzyża ś. i pokropieniu wodą, Nayjaśnieysi Państwo i Jey Wysokość, poprzedzani przez duchowieństwo wyżey wspomniane, prospektem od drzwi śś. postępowali przez szeregi uczniów Moskiewskiey Akademii Duchowney i Betańskiego Seminaryum do cel Przełożonego, a ztąd po krótkiém odetchnieniu, do Cerkwi ś. Tróycy, gdzie słuchali pieniów dziękczynnych, i oddali cześć obrazom śś. i relikwiom Błogosławionego Sergiusza. Z Soboru powrócili do cel Przełożonego, przeznaczonych na pobyt Nayjaśnieyszey Cesarzowey Maryi Fedorowny: a po niejakim czasie, Cesarz Jegomość i Cesarzowa Jeymość Alexandra Fedorowna udali się do przygotowanego na Ich pobyt gmachu, wzniesionego w dawnych czasach, dla Cesarskich odwiedzin, a teraz oddanego dla Akademii duchowney.

Tegoż dnia o godzinie 10 z południa przybył Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Michał Pawłowicz, prosto do pokojow, przeznaczonych na pobyt Jego i Wielkiey Xiężny.

D. 26 o godzinie 10 zrana. Nayjaśnieysi Państwo i Ich Wysokości z pokojów Cesarza Jegomości szli do Soboru Trojeckiego, gdzie słuchali mszy ś., którą odprawiał Przenaywielebnieyszy Metropolita z dalszém duchowieństwem.

Po mszy ś., i po krótkiém odetchnieniu w celach Przełożonego, Nayjaśnieysi Państwo i Ich Wysokości odwiedzili zakrystyą Ławry, zwracając szczególnieyszą uwagę na ściągające zastanowienie, święte starożytności, jak np. ubiory kościelne i święte naczynia własne ś. Sergiusza; kaplica, gdzie podług podania, pierwsza była cela ś. Sergiusza; cerkiew ś. Nikona; oraz inne głównieysze cerkwi i mieysca, z pobożnością czczone w Ławrze.

Cesarz Jegomość udarował także odwiedzeniem Auditoryum Akademiczne, gdzie Nayjaśnieyszemu Panu złożone zostały w imieniu Akademii wiersze z okoliczności nayradośnieyszego Jego Cesarskiey Mości przybycia: potym Bibliotekę Akademii, Refektarz i część mieszkań uczniów.

Po obiedzie, o godzinie 4 z południa, Nayjaśnieysi Państwo i Ich Wysokości znowu weyść raczyli do Soboru Trojeckiego, i oddać cześć relikwiom Swiętego Sergiusza: a potym przeprowadzani od Przełożonego i braci Ławry, wśród odgłosu dzwonów, wyjechali w naypożądańszym stanie zdrowia.

Przełożony z bracią, powróciwszy z przeprowadzenia do Soboru, odprawił śpiew dziękczynnych modłów z prośbą o zdrowie dla Jego Cesarskiey Mości i Nayjaśnieyszey Familii.

Krolewstwo Polskie.

Warszawa d. 27 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Rocznica Urodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey Maryi Fedorowny, Matki szczęśliwie Panującego nam Monarchy, obchodzoną była na dniu wczorayszym w stolicy Królestwa Polskiego z przyzwoitą takiey pamiątce uroczystością. W godzinach rannych odprawiło się solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym *S. Jana*, na którém znaydował się Senat, Ministrowie, Rada Stanu, wszyscy Urzędnicy, tudzież lud licznie zebrany, wznoszący do Przedwiecznego modły o jak naydłuższe życie dla dobra ludzkości Tey ukochaney Monarchini. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Minister Stanu, Prezydujący w Radzie Administracyyney, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym nayznakomitsze osoby się znaydowały. Wieczorem miasto oświecono.

Niemcy.

Od brzegów Menu d. 12 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 8 b. m. przywieziono z *Lauzanny* do *Karlsruhe* zwłoki Królowey Szwedzkiey *Fryderyki*, która, jak już doniesiono, niedawno zakończyła życie. 3 powozy składały orszak żałobny. Z rozkazu W. Xięcia Badeńskiego, na granicy jego kraju, władze mieyscowe przyymowały zwłoki nieboszczki, i towarzyszyły naprzemian do stolicy. Jazda obywatelska wyjechała na spotkanie zwłok, i odprowadziła je do bramy miasta, gdzie dowódca Jenerał Major *Brückner* przyymował je z należnemi honorami. Trumna złożona została w pałacu W. Xięcia, poczém zwłoki pochowano w grobowcu familiynym Wielkich Xiążąt w *Forzheim*.

Od czasu, jak nadzieja otworzenia w krótce portów Angielskich dla pszenicy i jęczmienia stała się prawie niewątpliwą, znaczną ilość tych gatunków zboża sprowadzają *Renem* z *Kolonii* do *Rotterdamu*, gdzie kupują je Kommissanci Angielscy, i częściami posyłają do Anglii, aby tymczasowie były umieszczone w składach. Posłano także z *Kolonii* znaczną ilość żyta, którego w dystyllarniach Angielskich używają zamiast jęczmienia i owsa.

Jedno z pism Niemieckich wychodzących w *Monachium* umieściło projekt do zabudowania i upiękrzenia Europy, kosztem kass oszczędności:

(*) Ławra, *wyraz ten służy za nazwanie znakomitszym klasztorom. np. Ławra kijowska, Ławra ś. Alexandra-Newskiego.– Ławra Sergijewska ś. Tróycy jest niedalcko od Moskwy* (R)

Według autora projektu, możnaby bardzo łatwo z oszczędzonych dobrowolnych składek wystawić w Europie w przeciągu lat 20 sto tysięcy domów tak mieyskich, jak wieyskich, każdy wartości 18,000 zł. pol. Stosunkowo biorąc przypadałoby na Rossyą i Polskę 20,000 domów. Kapitał na ten cel obracany powiększałby się z dochodów, i mógłby się z czasem zamienić w wieczny.

Pani *Catalani*, jadąc do *Sztuttgardu*, bawiła kilka dni w *Zurich*, gdzie d. 5 b. m. dała koncert, który się tak podobał Szwaycarom, iż po licznych oklaskach żądano, aby się jeszcze raz dała słyszeć przed odjazdem.

PRUSSY.

Berlin dnia 21 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Wczora odprawił się w kaplicy zamkowey w *Charlottenburgu* obrzęd Bierzmowania Xiążęcia *Albrechta*, syna Monarchy naszego.

Królewiec 12 października.

Wczora pochowano tu z przyzwoitemi honorami woyskowemi zwłoki jenerała majora *Kurnatowskiego*, dowódcy tuteyszego miasta, który dnia 5 b. m. po długiey chorobie umarł w 61wszym roku życia swego wieku.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 14 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Doktor *Fischer* w *Kornenburgu* czyni następujące domysły o przyszłey zimie: „Z roztrząsania stanu naszey atmosfery, zwłaszcza pędu powietrza, tudzież z instynktowych przysposobień zwierząt, przez doświadczenie uczynić można meteorologiczny wniosek z wielkiém podobieństwem jego rzeczywistości, iż przyszła zima z roku 1826 na 1827 będzie jedną z naymroźnieyszych i naysuchszych. Rzadkie bowiem będą wiatry zachodnie i południowo-zachodnie, które w dawnieyszych latach panowały podczas jesieni i zimy, a które w lecie są chłodnemi, a w zimie ciepłemi i wilgotnemi. Chociaż u nas (w Austryi) początek zimy wstrzyma się aż do grudnia, z przyczyny mocnego dawniey ogrzania powierzchni ziemi, i pędu ogrzanego powietrza i wody morskiey ku stronie północney, może atoli zima bydź tém mocnieyszą, gdyż wielkie mrozy w północnych i wschodnich okolicach, coraz bardziey ku południowi rozpościerać się, i ciepło niszczyć będą."

FRANCYA.

Paryż d. 9 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Młody grek *Stefanopoli*, umieszczony przy poselstwie francuzkiém w *Stambule*, i rodem z *Korsyki*, wydał w języku francuzkim historyą osady greckiey na wyspie *Korsyce*. Radzi w niey rozproszonym w Państwie Tureckiém rodzinom greckim, aby szukały bezpiecznego schronienia na tey wyspie, gdzie już dawniey Grecy osiadali. *Dziennik Paryzki* donosi, iż minister spraw wewnętrznych wyznaczył już 75,000 franków na rozdanie tym rodzinom greckim, któreby na wyspie *Korsyce* szukały gościnności francuzkiey.

Jeden z dzienników tuteyszych zawiera pochwałę ministra *Canning*, dodając razem niektóre wiadomości o jego życiu.

— Dnia 12. —

Wkrótce nastąpi uroczyste oddanie młodego Xięcia *Bordeaux*, guwernerowi jego Xiążęciu *de Riviere*, a to w obecności całego dworu.

Panowie *Bouvie*, *Cessin*, i niektórzy inni kapitaliści, w kwietniu roku zeszłego, podali Królowi Jmci plan zrobienia nowego kanału między *Paryżem* a *Renem*. Monarcha postanowieniem z d. 8 maja tegoż roku przychylił się do zamysłu zrobienia wielkiego kanału od *Paryża* do *Strazburga;* a osobna rada, do którey należą Xiążę *Damas*, Baron *Portal*, i kilka innych nayznakomitszych osób, kieruje uskutecznieniem tego pięknego przedsięwzięcia. Można więc mieć nadzieję, iż po uczynionych już wszystkich przysposobieniach, robota kanału wkrótce się zacznie. Pierwey jednak potrzeba jeszcze zezwolenia obu Izb. Znaczne ztąd będą korzyści dla rolnictwa, przemysłu i handlu narodowego.

— Dnia 13 października. —

(z Gazety Pruskiey Stanu).

Król Jmć mianował swoim adjutantem, naczelnego dowódcę zniesionego teraz w *Lunevillu* obozu, wice hrabiego *Mermet*. J. K. M. prócz tego w... oficerów ściągnionych tam woysk obdarzył orderami.

— Półkownik *Soyez*, adjutant jenerała *Bolivara*, znayduje się od kilku dni w Paryżu.

— Ministrowie woyny i spraw wewnętrznych wyznaczyli kommissyą dla rozważenia ułożonego przez jenerała *Baudrand* planu, względem uczynienia wysp *Guadelupy* i *Martyniki* przyjaźnieyszemi zdrowiu.

— Dnia 14. —

(*z teyże gazety*).

Zawczora przybył okręt *St. Martin* z zakupionym przez rząd zbiorem starożytności egiptskich, które wnet wyładowane bydź mają.

— Ministeryum żeglugi zaymuje się teraz planem pomnożenia liczby latarni morskich na brzegach francuzkich, dla których opatrzenia inżenierowie wysłani zostali.

ANGLIA.

Londyn dnia 7 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Zamknięcie portu *Buenos Ayres* i innych portów związku Argentyńskiego, było powodem do mocnych przełożeń ze strony Amerykanów północnych i Anglików. Podano w tey mierze liczne noty, a objęte w nich żądania popiera protestacya Kontr-Admirała francuzkiego *Rosamel*, która między innemi wyraża: „Niżey podpisany Kontr-Admirał i dowódca oddziału flotty Króla Jmci Chrześcijańskiego w Ameryce południowey, przekonał się z przeyrzenia papierów bryga francuzkiego *Cosmopolit*, iż rząd N. Cesarza Brezyliyskiego przyjął względem okrętów neutralnych prawo morskie, którego rząd Króla Jmci Chrześcijańskiego nie uznał i nigdy uznać nie może. Ma więc zaszczyt przełożyć Admirałowi, dowodzącemu potęgą morską N. Cesarza Brezyliyskiego zasady, których Francya trzyma się w podobnym razie, i których wzajemnego zachowania ma prawo wymagać. Zasady te są następujące: 1) Bandera zasłania towary z wyłączeniem rzeczy wojennych, któreby chciano przemycać. 2) Okręty wojenne powinny z jak naywiększą przezornością przezierać okręty neutralne. 3) Jedyną kontrabandą są ammunicya, działa, proch, kule i t. d. 4) Wolne jest każdemu mocarstwu przydawać straż swoim okrętom kupieckim, a w tym razie, oświadczenie dowódcy statku wojennego względem bandery i ładunku okrętów, którym towarzyszy, jest dostatecznem; nie można przeszkadzać żadnemu okrętowi neutralnemu w zawijaniu do portu, który dawniey był zamknięty przez eskadrę, niestojącą przed tymże portem, kiedy okręt neutralny przybywa, bez względu, czyli ta eskadra oddaliła się dla wiatrów, lub dla potrzeby opatrzenia się w żywność." Admirał Brezyliyski *Pinto Gudes*, odpowiadając Panu *Rosamel*, oświadczył, iż twierdzenie, że bandera zasłania towar, jest mylném, i że według postanowienia francuzkiego z dnia 20 czerwca 1704 r. prawa fracuzkie nie uznały tey zasady.

— Dnia 10 października. —

(*z teyże gazety.*)

Wczora nadeszły do wydziału spraw zagranicznych listy od Pana *Canning* z *Paryża*, od i Pana *A'Court* z *Lizbony*.

Przy robotach hidraulicznych na *Tamizie* uczyniono niedawno ważne odkrycie starożytne. Podług historyi, *Cezar* przeprawiał się przez *Tami-*

rzę między *Weybridge* i *Walton*; lecz niewiedziano mieysca tey przeprawy. Podczas mierzenia głębokości rzeki, powyżey mostu Waltońskiego, odkryto kilka rzędów ułamanych palow; niektóre z nich były wbite na 5 stóp w ziemię. Miały ćwierć łokcia grubości. Wiele ich wydobyto.

Odebrany tu list z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 10 sierpnia donosi, iż jenerał *Boyer* poróżnił się z ministrem woyny baszy Egipskiego, i porzucił służbę tegoż baszy. Minister tak ulegał jenerałowi, iż zezwalał na wszystko, czego chciał, co powiększało dumę jenerała. Między innemi, kilku oficerów oddalonych na rozkaz ministra, umieszczono powtórnie z podwóyną płacą na rozkaz jenerała. Nakoniec, gdy basza, unikając coraz większych wymagań jenerała, niechciał się z nim widzieć, jenerał żądał uwolnienia od służby, które też niezwłocznie, zapewne nad swoje spodziewanie, otrzymał. Zdaje się, iż margrabia *Livron*, teraźnieyszy ajent woyskowy baszy we Francyi, obeymie jego stopień. Skarb wspomnionego baszy jest wycieńczony i nie słychać o nowey wyprawie.

Inny list z *Alexandryi* wyraża: „Wiadomość o wyprawie Lorda *Cochrane* do Lewantu, sprawiła tu mocne wrażenie. Niektórzy lękają się, żeby wyprawa jego nie szkodziła bawiącym tu Anglikom; obawa ta jednak zdaje się bezzasadną, gdyż według systematu handlowego baszy, $\frac{8}{10}$ części towarów wysyłanych za granicę, należy do samego baszy, lub do oficerów jego i innych urzędników. Wreszcie basza stara się okazywać wspaniałym nawet dla swoich nieprzyjacioł. W całym ciągu woyny w Morei, wolno było Grekom przybywać do Egiptu, lub oddalać się z tego kraju podług upodobania. Rząd angielski postępował względem baszy z naywiększą bezstronnością. Okręty angielskie przewoziły bez przeszkody i zarzutu woysko jego i żywność do Morei; znaydują się oraz inżenierowie angielscy w służbie jego, i w obecney chwili statek parowy zwany *London-Engeneer*, używa się przeciw Grekom; są na nim Anglicy i herb angielski. Nie można się także niczego obawiać od ludu egipskiego. Spory polityczne nie wiele obchodzą Arabów, i czynionoby krzywdę baszy, gdyby mu przypisywano chęć podburzania ludu swego przeciw Anglikom. Nie ma on wprawdzie względu na swoje traktaty handlowe z Portą, lecz Europeyczykowie doznają ciągle zupełney i bezstronney jego opieki."

W *Grebeck*, mieyscu urodzenia zmarłego Pana *Watt*, wynalazcy machin parowych, odprawiło się d. 30 września zgromadzenie osób, które dały składkę na wystawienie mu pomnika. Znaydował się na tém zgromadzeniu syn nieboszczyka i Pan *Davy*. Postanowiono użyć 1703 funtów szter. (68,120 zł. pol.) zebraney składki na wystawienie posągu marmurowego nieboszczykowi, a syn jego ofiarował 2,000 f. sz. (80,000 zł. pol.) celem wystawienia sali na bibliotekę, gdzie ten posąg będzie umieszczony.

Kapitan *Parry* ma przedsięwziąć 4tą wyprawę do bieguna północnego. Kapitan *Franklin* podjął się odbyć drogę ze *Szpicberga* do bieguna, na co kapitan *Parry* przystał, i wyjednał mu zezwolenie towarzystwa królewskiego, Okręt *Hekla* uzbraja się na przyszłą wiosnę dla kapitana *Parry*, który płynie na nim do *Cloven-Cliff* na *Szpicbergu*, (blisko 600 mil od bieguna), a ztamtąd dwóma okrętami, których będzie mógł użyć jako statków lub sanek, uskuteczni swoje przedsięwzięcie. Mają bydź robione z lekkich i giętkich materyałów, pokrytych skórą, którą w żagiel zamienić można. Na każdym okręcie ma bydź 2 oficerów i 10 ludzi, z zapasem żywności na dni 92, rachując, iż tylko 13 mil angielskich drogi na dzień odbędą. Wiadomo, iż w lecie tameczny klimat nie jest zbyt zimny, i że słońce ciągle prawie jest nad horyzontem, a z doświadczenia wiadomo, iż ludzie w takich mieyscach utrzymują się w zdrowiu. Statki okrętowe mają rozpoznać wschodni brzeg *Szpicbergu*, a oficerowie i uczeni mają czynić fizyczne doświadczenia nad magnetyzmem, stanem powietrza i t. d. Można mieć nadzieję, iż kapitan *Parry* z towarzyszami podróży swojey wróci za rok do *Londynu*, i odbierze 5,000 f. sz. (200,000 zł. pol.) nagrody za pomyślny skutek swojey wyprawy.

Jedna z gazet Kolumbiyskich donosi pod dniem 16 sierpnia, iż *Boliwar* powtórnie oświadczył, że niechce należeć do woyny między Brezylią a Rzecząpospolitą Buenos-Ayerską, i że w końcu listopada myśli wrócić do Kolumbii. Półkownik *O'Leary*, adjutant *Boliwara*, udał się z *Bagota* do *Walencyi*, a ztamtąd do *Appure*, dla oddania listow jenerałowi *Paez*, który, odebrawszy je, odmienił swój sposób myślenia i skłania się do pojednania. Listy z *La Guayra* pod dniem 29 sierpnia wyrażają, iż kilku znakomitych oficerów opuściło *Paeza*, i że doktor *Rena*, jeden ze sprawców zaszłych odmian, prosił o paszport do wyjazdu, lecz mu odmówiono.

Według ostatnich doniesień, Cesarz Brezyliyski, nie skłaniając się do żadnego odstąpienia, czyni różne trudności układom z Rzecząpospolitą Buenos-Ayreską, w czém Lord *Ponsonby* wystąpił jako pośrednik ze strony angielskiey. Flota brezyliyska, złożona z 67 okrętów, wiele ucierpiała przez trwożliwość admirała *Lobo*.

W jak wysokiey cenie są białe słonie w Indyach, przekonać się można, ztąd, iż Król *Pegu* za to, że Król *Siamski*, posiadający dwa takowe słonie, nie chciał jednego z nich przedać, wtargnął z licznem woyskiem do kraju jego, i z niemałą stratą ludzi, zabrał owego słonia.

— *Dnia 14 października.* —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dochody skarbu angielskiego w trzecim kwartale r. b. wynosiły 12,296,592 funt. szter. a zatém mniey, niż roku zeszłego w tym samym kwartale o 890,050 f. szter.

Wstręt nayuboższych nawet Szkotów od anatomicznego rozczłonkowywania zwłok ludzkich, jest przyczyną, że na wydziałach lekarskich w Szkocyi, daje się uczuwać niedostatek trupów; muszą je zatém sprowadzać z innych okolic W. Brytanii. I tak znaleziono niedawno w Liwerpolu trzy skrzynie naładowane trupami, które miały bydź wysłane do Leith, a w jedney z piwnic liwerpoolskich znaleziono wykopanych z cmentarzów trupów 35, przeznaczonych również na handel do Szkocyi.

Kongres południowey Ameryki przeniósł się z Panama do Mexyku z powodu szkodliwości tamteyszego klimatu, dwóch sekretarzów posła angielskiego umarło w Panama, a sam poseł odpłynął do Jamaiki.

W liście, pisanym z Rio-Janeiro dnia 14 sierpnia czytamy co następuje: Admirał Lobo, obwiniony o pierzchnienie w woynie na rzece la Plata, uwięziony jest jeszcze w warowni Santa Cruz; jednakże podług dotychczasowych praw w Brezylii nie może bydź na niego sąd złożony, ponieważ te prawa wyraźnie przepisują, iż sędziowie muszą bydź koniecznie wyższego stopnia, niż obwiniony. Nadto Margrabini Santos jest admirała gorliwą protektorką. Deputacya z Portugalii nie otrzymała jeszcze posłuchania. Niezmienną wolą Cesarza jest, aby brat jego Don Miguel, córkę jego Maria da Gloria zaślubił. Cesarzowa lubi Anglików, bywa często na łowach i oddala się od stolicy, niekiedy na 50 mil angielskich.

Morska potęga Anglii na morzu środziemném, składa się z 16 okrętów, od 6 do 90 dział. Stacya przy Lizbonie liczy pięć okrętów od 10 do 80 dział.

Niemal zupełnie nowo wystawiony zamek Windsor, kosztuje Anglii 250,000 funt. szter, nowy zamek Królewski w Saint-James-Park 252,690 funt. szter. nowy gmach uniwersytetu 107,760 f. szter.

Na wyspach Sandwichskich nawrócono już na religią chrześcijańską 3,000 mieszkańców. Liczą 15,000 dzieci chodzących do szkół na tych wyspach.

dnia 10 października.

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Dnia 21 czerwca rozkaz gabinetowy Króle-

wski ogłoszony został na przylądku Dobrey-Nadziei, względem handlu niewolnikami; nie różni się on od tych, które dla *Trinidad* i *Demerara* były wydane.

Kogress Amerykański przeznaczył 200 dollarów na druk dzieła *Chimalpaina* (rodem Mexykanina) pod tytułem: Historya zawojowania Królestwa mexykańskiego przez Hiszpanów. *Chimalpain*, jak wiadomo, napisał tę historyą około r. 1582.

Podług listu prywatnego z *Laguaira* pod d. 13 sierpnia, umieszczonego w gazecie Baltimorskiey, Kolumbiyski Szoner *Independencia* przyniósł we dwa dni z *Porto-Cavello* wiadomość, iż *Marakaibo* i *Kartagena* oswiadczyły się za systematem związkowym *Paeza*.

Okręty wojenne angielskie, *Adventure* i *Beagle*, których kapitanowie *King* i *Stokes* pobrzeża ciasniny Magellańskiey i Patagonii zdeymowali, przybyły do *Rio*.

Rozchodzi się tu smutna, z *Tripolu* otrzymana pogłoska, jakoby odważny wędrownik Major *Laing* ze swoim orszakiem, zamordowany został w pustyni, przez pokolenie *Twarnies*.

Ostatnia poczta z *Madrytu* do *Gibraltaru* nie przyszła z przyczyny niebezpieczeństwa drogi. Rozboynicy mieli na kilka miast hiszpańskich nałożyć kontrybucyą.

Lord wice-hrabia *Middleton* daje teraz wsparcie 100 ubogim z miasta *Middleton* dla tego, iż chce własnym kosztem tameczne drogi w przyzwoitym stanie utrzymać.

— Dnia 14 —

(z teyże gazety.)

W poniedziałek odwiedzał Xięcia *Yorku*, Xiąże *Wellington*, a we wtorek lord *Sidmouth*.

We wtorek i zawczora miał interessa Królewsko-hiszpański poseł, w wydziale zewnętrznym.

We wtorek wyszły z wydziału zewnętrznego depesze do P. *Canning* do Paryża, i do P. *A'Court* do Lizbony.

We środę P. *Fred. Adam* udał się przez Paryż (gdzie się ma widzieć z P. *Canning*) do wysp Jońskich.

Wczora przyszły depesze od P. *Lamb* z Madrytu, do wydziału zewnętrznego.

Gazeta *Jamaica-Courant* pod d. 25 sierpnia donosi, iż poprzedzającego piątku, tak tam, jako i w *Montego-Bei* dwa silne, falowate, wstrząsnienia ziemi czuć się dały i wielką trwogą nabawiły mieszkańców.

Hiszpański Admirał *Laborda*, który wyruszył d. 28 sierpnia z jednym 74działowym okrętem, czterema fregatami i jednym szonerem z *Hawany*, d. 6 września burzą był miotany.

Agent Loydski w Gibraltarze donosi, iż kaper Kolumbiyski *Republicano* poymał i złupił d. 10 września okręt francuzki *Emilie*, płynący z *Adra* do *Marsylii*, pod pozorem, jakoby się na nim hiszpańskie rzeczy znaydowały. Rozchodzi się także pogłoska, iż tenże pochwycił okręt Szwedzki, płynący z bogatym ładunkiem z *Malagi* do Indyy Zachodnich.

Donoszą z Nowey Wallii Południowey pod d. 11 czerwca, iż uprawa trzciny cukrowey nagły tam uczyniła postęp.

Poseł Królewski w Panama P. *Dawkins*, przybył na królewskiey fregacie, Dartmouth, we 45 dniach z *Jamaiki* do *Portsmouth*. Na tey fregacie znaydowało się 5000 f. szt. z *Hawany*, lecz ani szeląga od rządu Kolumbiyskiego. Królewska fregata *Hussar* wypłynęła d. 12 sierpnia z *Port-Royal* do *Veracruz*, dla zebrania pieniędzy do Anglii, mogących się tam znaydować dla rządu Mexykańskiego lub dla jego kupców.

Otrzymane tu północno-amerykańskie gazety dochodzą do d. 18 września. Wychodzący w Nowym-Jorku *Commercial-Adwertiser* pod d. 12 września zawiera artykuł, przypisujący Anglii zamiar zdobycia i wzięcia pod swą opiekę *Banda-Oriental* (owey przyczyny sporów pomiędzy Brezyliją a *Buenos-Ayres*) a razem bronienia rzeczypospolitey Buenos-Ayreskiey, przeciwko Brezylii. Nie masz potrzeby, powiada *Courier*, zbijania tak grubego błędu spekulacyi polityczney.

T u r c y a.

Stambuł dnia 11 września.

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Dnia 7 była wielka rada na Dywanie. Po meczetach odczytywano firman, zabraniający mówić o interessach publicznych i ostatnim pożarze. Mężczyzni przeciwko temu wykraczający będą wieszani, a kobiéty w worku do morza wrzucane. Janczarowie z *Antąb*, *Biri* i *Orsa* sprzeciwili się ulegać rozkazowi na ich zniesienie; po wszystkich innych mieyscach rozkaz ten dokonanym został: obawiają się, ażeby poddanie się w *Erzerum*, *Alepie* i t. d. nie byłc pozorném, i żeby powstanie za pierwszą zręcznością nie wybuchnęło.

— Dnia 8 b. m. znaczna liczba dział tu przybyła. — Porta starała się drogą bezpośrednią, wszystkich tych rozbroić, którzy, nie pełniąc rzeczywistey służby, do korpusu Topczów należą. Dotychczas jeszcze się jey to nie udało; lecz sam jey projekt, wzbudził nieukontentowanie.

H i s z p a n i j a.

Madryt d. 3 października.

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Zawczora, z okoliczności rocznicy oswobodzenia J. K. M. przez J. K. W. Delfina Francyi, były wielkie pokoje w *Eskuryalu*, z przypuszczeniem do ucałowania ręki Królewskiey.

— P. *Brunetti* Cesarsko-Austryacki poseł przy naszym dworze, powołanym został przez swojego Monarchę, aby, jak mówią, przyjął sprawowanie jednego ministeryum. Nie wiadomo jeszcze, kto będzie jego następcą.

— Jenerał *O'Donnell*, dyrektor całey artylleryi, otrzymał rozkaz od ministra woyny, do objechania prowincyy i ułożenia dokładnego rapportu, względem stanu artylleryi, tak co do dział, jako i ammunicyi. Rozpoczął on swą podróż od prowincyi Walencyi.

— Z Portugalii donoszą, iż elekcye gmin bardzo spokoynie się odbyły, i że do wyboru deputowanych przez delegowanych przystąpić mają.

Dziesięcioletni Franuś Łopatta, będzie miał zaszczyt dać koncert w sali Ratuszowey, na fortepianie, w ostatnich dniach tego miesiąca; szczegóły koncertu i dzień grania, oznaczone zostaną afiszami.

Obserwacye metoerologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	d. 21 godz. 7 zrana.	27 cal. 6,7 lin.	+ 3 stopni.	Zachodni.	Pochmurno
	d. 22 — — —	27 — 11,5 —	+ 2,5 — —	Zachodni.	Pochmurno

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 127.

Wilno dnia 22 października v. s. Roku. 1826.

1 Niżey podpisany mocą rezolucyi Głów. Wileńskiey Policyi będąc dellegowanym do spełnienia tradycyi za dekretem Ratusza Swięciańskiego dnia 9 7bra b. r., z instancyi Szymela Eliaszowicza Chabasa z przysądzeniem summy rubli srebrem 2,042 kop. 19, na Staroz. Hesselu i Chanie Czernuszkach oczewiście otrzymanym, zajęcia wszelkiego majątku i ruchomości dozwalającym, gdy po zeyściu na tradycyą nieznalazłem majątku innego prócz towarów korzennych mających iść na satysfakcyą, przeto takowe Inwentarzem opisawszy, obwieszczam Publiczność, że rzeczone towary korzenne w handlu Czernuszkow znaydzione a na satysfakcyą Szymela Chabasa zajęte, będą z publicznego targu na ulicy Rudnickiey w domu JW. Marszałka Ważyńskiego, łącznie z ruchomością domowych sprzętów, aż do ukończenia każdodziennie sprzedawane.

T. Królikowski Zasiadający w Policyi miasta Wilna Inspektor i Kawaler.

---

1 Niżey podpisany mam za obowiązek uwiadomić wszystkich utrzymujących z rąk moich Loteryą Warszawską, iż cc Dzierżawca loteryi Warszawskiey P: August Depler od którego przez lat kilka miałem przysyłane bilety na loteryą Warszawską, dopioro jak się daje słyszeć przysłał takowe bilety na czwartą klassę 30 loteryi Warszawskiey do P. Fryderyka von Auer mieszkającego w Wilnie na Zamkowey Ulicy w Domie Szwarca, przeto nie będąc swiadomym o przyczynie takowey zmiany, zawiadamiam wszystkich utrzymujących z rąk moich loteryą Warszawską, aby przy okazaniu biletow na 3cią klassę, i za opłatą remanentu za pierwsze rozegrane klassy, wedle wręczonego regestru P. Auerowi, bilety na czwartą klassę brali od tegoż Pana Auera.

Jacob Lichtenstein.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w dobrach JWW. Siellawów w Lepelskim powiecie, Witebskiey Gubernii położonych czynność sobie poruczoną exekwujący, w dniu 9 septembra teraźnieyszego roku, jako w terminie na zjazd ostateczny przeznaczonym, do majętności Pyszna zgromadzony po obwołaniu Sądow swych i ułatwieniu kwestyi wstępnych, wizyą gruntów odbył, i po oprzysiężeniu przez aktorów massy wierności komportacyi, produktu debitorów przesłuchał, z powodu zaś niegotowości mappy, zjazd ostateczny do dnia 29 grudnia teraźnieyszego 1826 roku odłożył, o czém interessowane do tego konkursu strony zawiadamiając; ażeby na przeznaczony termin, mający swe dopominki, ze wszelkiemi rzecz usprawiedliwiającemi dowodami do tegoż Sądu jawiły się, wzywa; i że na niejawiących się Amissyą rozciągnie ostrzega.

Franciszek Kuścinski Exdywizor.
Michał Wasilewski Exdywizor.
Stanisław Kublicki Exdywizor.

Zgodno z Protokułem Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, świadczę tegoż Sądu Exdywizorskiego i Głównego Cyw. Departamentu Witebskiego, Rejent Wincenty Petryszcza.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział funduszów Panien Armelii i Sylwii Kozubowskich przez Remissę Sądu Głównego Minskiego 2. Departamentu w roku 1825 7bra 30 dnia nastałą przeznaczony, w skutek pierwiastkowego swego wyroku do Miasta Powiatowego Wileyki na dniu 5 8bra idącego roku przybywszy; po wyexpedyowaniu Aktów i po odsłuchaniu głosów produktowych, celem przygotowania się stronom do oczewistey rozprawy, czynność swoją na dzień 3 9bra teraźnieyszego roku odłożył, aby więc na takowy termin mający swe dopominki i pretensye do funduszu wzmienionych Panien Kozubowskich ze wszelką gotowością jawili się, przez ninieyszą awizacyą po raz ostatni zawiadamia; oraz że w takowym to terminie bez żadnych dalszych odkładow natychmiast po zebraniu się do namowy całą sprawę weźmie, a dla niestawających amissyą zakreśli, ostrzega. 1826 miesiąca 8bra 16 dnia.

Ignacy Bucewicz b. Sędzia Ziemski Powiatu Minskiego i Kawaler.
Justyn Chomski Sędzia Ziemski Powiatu Wileyskiego Exdywizor.
Jan Weryha Sędzia Grodzki Zawileyski Exdywisor.

Ogłoszenie.

1 W przeszłą sobotę t. j. dnia 16 t. m. października obłąkał się szpic piesek kosmaty szerści lisawey w połowie ostrzyżony, na wielkiey ulicy czyli Zamkowey; osoba, do którey-by się on przyplątał, będzie łaskawa da o nim wiedzieć do kamienicy Pani Bartoszewiczowey na Skopuwce a od właściciela tego pieska przyzwoitą wdzięczność lub nagrodę odbierze.

Nowe dzieła.

2 W Xięgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, znaydują się następne dzieła, świeżo drukiem ogłoszone.

1. Euzebiusza Słowackiego dzieło z pozostałych rękopismow ogłoszone Tom IV, zawierający: Poezye własne i przekłady tom jeden in 8vo str. 364 1826 srebrem . . r. 1. Kop. 20
z przesłaniem pocztą . . . . . 1. — 40
(Całe dzieło Słowackiego we czterech tomach . . . . R. sr. 5. R. 70
z przesłaniem pocztą . . — 6. — 70)
2. Prawidła Wymowy i Poezyi wyjęte z dzieł Euzebiusza Słowackiego jeden tom in 8vo str. 354. 1826 . . . . 40 kop.
z przesłaniem pocztą . . . . . . 60 —
3. Proces Cywilny Litewski, staraniem i pracą Alexandra Korewickiego Magistra oboyga praw, jeden tom in 8vo w dużym formacie 1826 . . . . 1 kop. 20
z przesłaniem pocztą . . . . 1 — 50
4. Nowy Słownik francuzko-polski, pomnożony zbiorem wyrazow naukowych i technicznych, dwa tomy in 8vo: Tom 1 str. 458, Tom 2gi str. 371 w dużym formacie, na każdey stronie mieści się 106 wierszy. 1826 R. 2 —
z przesłaniem pocztą . . . . 2 k. 50
(Poźnieyszy rozbiór powyższego Słownika pokaże jego wartość, teraz tylko na jego zaletę powiemy, że w języku polskim, tak kompletnego nie mieliśmy Dykcyonarza francuzko-polskiego).

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonemu Józefowi Sędziemu Bracławskiemu, oraz Szymonowi, Tomaszowi, i Wincentemu, i dalszym jakichbądź imion Zahorskim, mianującym się sukcessorami zeszłego Raymunda Zahorskiego, Pozew w mieysce Exekucyi przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów na kadencyą oktobrową z powództwa UUr. Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, Ignacego po Hipolicie Zahorskich, w referencyi do dowodów, mianowicie wynosi się oto: Gdy zeszły Raymund Zahorski Tytularny Sowietnik pełniący obowiązek Kassyera Sądu Głównego Departamentu 2 Obwodu Białostockiego, rodzący się z Stryja żałłch Piotra Zahorskiego, bezpotomnie schodząc z tego swiata, i bez Testamentowey Dyspozycyi zostawił po sobie funduszu w gotowych pieniądzach, summach w obligach u różnych obywateli będących, oraz sprzętach i mobiliach w ogóle złł. 30,000 wynoszącego, jakowy teraz zostaje pod zawiadywaniem tegoż Sądu Głównego, do którego obżałłni a mianowicie Szymon, i Józef Zahorscy tytulując siebie niewłaściwie sukcessorami zeszłego Raymunda Zahorskiego Brata Stryjecznego żałłch przypowiadają się, a tym sposobem żałł. jako prawnym sukcessorom uzyskania pozostałego w sukcessyi funduszu zmitrężywszy, w rozwiniętym na skutek rezolucyi Sądu Głównego Departamentu 2. Obwodu Biał. Processie, na zwłokę sprawiedliwości dwukrotnie mieli się niestannie i dozwolili na sobie otrzymać z zyskiem Banicyi doczesney w dniu 27 xbra 1825 roku, a z zyskiem Banicyi wieczney w dniu 15 junii b. r. niestannie Dekretu, przeto żałł pozywają i proszą o warowanie mieysca stanności, opłatę za powyższe kondemnaty, o przeznaczenie na wstępie sprawy komportacyi wszelkich Dokumentów mających dowodzić poprawną po zeszłym Raymundzie rodzącym się z Piotra Zahorskim sukcessyę, i w moc onych ze strony żałłch pokładających się, dozwolenia wzięcia pozostałych po tymże funduszów, z mobiliów, gotowych pieniędzy, i obligów składających się, pod zawiadywaniem Sądu Głównego będących, o usunięcie obżałłch od wszelkiego tytułu i prawa sukcessyi, i zapisanie na obżałł. amissyi, żałłch zaś prawnemi i jedynemi po Raymundzie sukcessorami uznanie, o wskazanie na obżałłch jako dających powod do processów i mitrężących odebranie sukcessyi żałł. prawnie należney, wszelkich szkod i strat wynadgrodzenia, o zwrót kosztów prawnych i oto co proszoném będzie, z wolną żałoby poprawą.

Roku 1826 miesiąca augusta 19 dnia Woźny niżey podpisany zeznaję, iż kopią tego pozwu w Sprawie WW. Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim i Ignacego po Hipolicie Zahorskich, przed Sąd Spraw Cywilnych Białł. Sokol. i Ptow, w mieysce exekucyi wyniesionego z autentyczną żałobą zgodne, WJPP. Józefowi, Szymonowi Zahorskim, jedne do drzwi Sądowych jako w tym Obwodzie nie mającym osiadłości przybiłem, a dalsze za pośrednictwem Zwierzchności właściwey tymże samym doręczyłem, i o terminie rozprawy zapowiedziałem.

Woźny Sądu Głównego Obwodu Białostockiego Stefan Sokołowski.

Roku 1826 augusta 21 dnia przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego Powiatów stanąwszy osobiscie Woźny JPan Stefan Sokołowski takową relacyą Pozwu zeznał.

Assessor Rakowski Sekretarz Grodzki.

Dozwala się drukować 23 września 1826 roku Cenzor Symon Zukowski.

---

2 Dekret Kompromisarski w sprawie JWW. Jeleńskich sukcessorów Józefa Jeleńskiego Jenerał Majora woysk Pol. na dniu 10 nowembra następnego mca w mieście Wilnie w domu Przemienieckich ogłoszony będzie. O czém niżey podpisany Kompromissarz interessowane strony uwiadamia. 1826 oktobra 20 dnia.

Prezydent Jan Rossochacki.

---

2 Zawiadamia się, że są do zbycia drążki parokonne z fartuchami, ktoby one życzył kupić, raczy się zgłosić do domu W. Kruszewskiego na Zamkowey ulicy pod N. 143, gdzie u utrzymującego Cukiernią o cenie dowiedzieć się można.

Niżey na podpisie własnoręcznie wyrażona, wydawszy mężowi mojemu Jozefatowi Butkiewiczowi Regentowi Granicznemu Wileńskiemu, plenipotencyą do działania ze wszelką władzą, we wszystkich moich interessach; takową roku teraznieyszego cofnęłam i z Akt Grodzkich Powiatu Wileńskiego wyeliminowałam. Przeto iżby nikt, a mianowicie debitorowie moi z ponienionym Józefatem Butkiewiczem Regentem Granicznym Wileńskim, w żadne nie wchodzili układy, gdyż ja te za nieważne uznam, publicznie zastrzegam przez ninieyszą awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego. Datt 1826 roku, miesiąca października 8 dnia.

Józeffata Butkiewiczowa.

Dozwala się drukować. Wilno 8 październik 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

---

3 W majętności Rostynianach o mil dwie i pół od Wilna położoney, znayduje się do przedania bydła rogatego sztuk sto pięćdziesiąt, i tyleż owiec merynosów. Życzący je nabydź, na mieyscu o przyzwoitey dowiedzą się cenie.

---

3 W domie JW. Olizara pod Bernardynami, są do sprzedania dwa przepiękne buhaje prawdziwego tyrolskiego rodu, a że w kraju urodzone i wychowane, o połowę są tańsze jak przedają przybywający Tyrolczycy. Ktoby chciał widzieć raczy spytać u tamecznego ogrodnika i stróża domu.

---

3 Do przedania są 2 pantaliony angielskiey mechaniki w naylepszym guście, na Wileńskiey ulicy, pod N. 408 w domie W. Bukszy u Karola Jochansona mechanika.

---

3 Wiedeński pantalion fabryki Walthera i syna, z 4ma pedałami: forte - fagot - harmonika i harfa. Ten instrument o sześciu oktawach, ma glos wyborny i piękny mebl z niego, drzewa cyndałowego, jest do przedania. Nayduje się w Kardynalii w mieszkaniu cukiernika W. Dawatsch.